

NATALIA OBREBSKA

NA WROCŁAWSKIEJ WYSTAWIE

portować. Teletechnicy pokazali przeróżne prostowniki. W tym miejscu pełne półki i góry przyrządów precyzyjnych, taryfikatorów pomiarowych, łóżyszek — któż by zliczył wszystkie, któż by wymienił...

obok wielu różnego rodzaju
 szyn i urządzeń, za które
 jeszcze niedawno musieliśmy
 się dziwić — a które
 dziś z powodzeniem produkują
 nasze zakłady — wielka ilość
 przeróżnych drobnych pomy-
 słów, drobnych udoskonaleni,
 walających eliminować im-
 towane materiały. W pro-
 cencie gazomierzy specjalną
 ielską skórę zastąpiono im-
 nowymy płótnem, znowu
 maszynach włókienniczych
 granicznych filc ustąpił nie-
 masie plastycznej. Angiel-
 palniki podwodne ciężko bła-
 do 70 milimetrów grubości,
 nik „Bielmon” tnie dwa ra-
 grubszą.

Przystaniemy na chwilę. W
klonym zbiorniku woda jest
lonkawa i mało przezroczy-
. Majaczy w niej cień i do-
ro gdy zbliżamy się ku szym,
rozpoznajemy w niej
tłast nura. Wprawna dłoń

nie prowadzi palnik wzdłuż kusa blachy. Czasem płomień przytłumiony błysnie, ale nie ginie i zamiast iskier są to już perliste pęcherzki, uodząc ku górze, beltając obficie powierzchnię zbiornika. W płomieniu, choć i niewidocznie, pracuje, tnie blachę. To Jan Majza daje pokaz podwodnego cięcia palnikiem skonstruowanego przez racjonalizatorów toru Bieleckiego i ślusarzy orki.

A jeśli znużyły cię maszyny, maszyny, maszyny, aparaty, przedziśnieszawodnie tam, gdzie przemysł drobny i rzemiosło pokazuje swe wyroby galanteryjne, tworzyły sztucznych, zabawek i artykuły gospodarstwa domowego, gdzie przemysł lekki demonstrował tkaniny odporne na gnienie lub na wodę, a nawet welne... młodość, młodość, młodość...

Któż by wszystko wymienił

Chemicy chwalą się małymi słoičkami swych odczynników. Mają powód do dumy, odczynniki chemiczne dawniej były bodaj wyłącznie sprowadzane z zagranicy, obecnie możemy już je



sną ładowarkę do węgla

Foto CAF — Zyg. Wdowiński

chodzi tu o łaki znajdujące się w dolinie od projektowanego spiętrzenia do ujścia rzeki Tyśmienicy.

hodzi o łąki znajdujące się w dolinie od projektowanego spiętrzenia od ujścia rzeki Tyśmienicy.

Doliny wielkich rzek, na których budowa spiętrzeń wody wiąże się z wielkimi inwestycjami, mogą być z powodzeniem nawadniane przez budowę mniejszych spiętrzeń na ich dopływach, jak to radzi w swoich ekspertyzach mgr S. Grzyb.

Nie mamy jeszcze doświadczenia i praktyki w stosowaniu powierzchniowych zalewów łąk torfowych ale mamy nadzieję, że najbliższe lata wykazą skutki takich zalewów. Mamy już bowiem w Polsce pierwszy wypadek użycia do nawodnień torfowisk Kuwasów wód ze spiętrzonego Jeziora Rajgrodzkiego. Planowane są dalsze spiętrzenia Jezior Mazurskich by można było zastosować powierzchniowe zalewy bagien Biebrzy, a przede wszystkim dla przesuszonych torfowisk Kurpiowszczyzny.

Nawodnienia podsiąkowe mogą również zapewnić trawom dostateczną ilość wody, byleby utrzymywany był właściwy dla danego rodzaju gleby poziom wód w gruncie, szczególnie w okresach krytycznych tj. w maju oraz lipcu i początkach sierpnia, kiedy to trawy potrzebują

o dużych wodach. System ten nie nadaje się do zastosowania tylko na pływających zatrzaskach, ale podłożu piaszkowym, gdzie podciąganie wody jest utrudnione. Wody podstawkowe mają jednak małą wartość pokarmową oraz pozbawione są tlenu. Toteż łąki z meliorowanymi systemem podstawkowym wymagają zawsze silniejszego nawożenia. Trzeba je co roku zasilać nawozami potasowymi w ilości 200–250 kg 40-procentowej soli potasowej. Bez takiej dawki nawozu sztucznego nie może być mowy o normalnym plonowaniu łąki.

niak zwalac całego ciężaru
swoich zadań na barki stosunkowo
mało liczącej kadry meliora-
torów a już nader szczerpel-
nie ironia lekarzy. Sprawa ta do-
wodzi całej służby rolnej i
powiadzialnych za rozwój rolni-
ctwa prezydentów rad narod-
owych. Należy pomóc prze-
ciw wszystkim wojewódzkim inspi-
ratorom łękańskim w zarządza-
niu melioracji wodnych, przydzi-
lając im siły biurowe i technicz-
ne oraz środki lokomocyjne
(motocykle), ażeby mogli o-
późniać jakość wykonywania
pracy w terenie, by nie tkwić
na uszy w papierkowej robotce.
Przed wszystkim zaś nie oba-
wiać ich nadmierną ilością spr-
awozdań, gdyż ludzie ci nie ty-
czą się muszą wykonać plany, pr-
awdziwie pracę uświadamiającą
w terenie, ale muszą oni uczyć
swoich licznych pomocników
i przyuczyć ich łękańskimi
prawdziwego zdarzenia.

